



Katowice, 2 października 2017 r.

Dr hab. prof. UŚ Tomasz Pietrzykowski
Katedra Teorii i Filozofii Prawa
Wydział Prawa i Administracji
Uniwersytet Śląski w Katowicach

**Recenzja rozprawy doktorskiej Pana mgr. Mateusza Tondery pt. „*Eksperymenty myślowe w prawie*” przygotowanej pod kierunkiem prof. dr. hab. Bartosza Brożka,
Kraków 2017**

1. Tematyka i cel badawczy

Rozprawa Pana mgr. Mateusza Tondery poświęcona została zagadnieniu, które jak dotąd nie było podejmowane ani w polskiej, ani – wedle mojej wiedzy - zagranicznej literaturze teoretycznoprawnej. Jednocześnie z punktu widzenia metodologicznych aspektów nauk prawnych charakter i rola eksperymentów myślowych w rozumowaniach i argumentacjach prawniczych stanowi temat, który bez cienia wątpliwości zasługuje na omówienie i analizę. Z tego względu wybór tematyki recenzowanej rozprawy budzi moją pełną aprobatę. Podjęte w niej zagadnienia cechują się istotnym znaczeniem dla zrozumienia sposobów myślenia i rozwiązywania przez prawników problemów poznawczych prawoznawstwa i praktyki prawniczej, a zarazem pozostaje, jak dotąd, w dużej mierze przedmiotem jedynie potocznych intuicji i domysłów. Badania autora trafnie identyfikują zatem i wypełniają obszar potrzebnych badań naukowych, słabo dotychczas dostrzegany i rozumiany w teoretycznoprawnej refleksji nad metodologiczną problematyką prawoznawstwa.



2. Struktura i strona formalna rozprawy

Rozprawa podzielona została na trzy obszerne rozdziały merytoryczne, które autor poprzedził wstępem oraz uzupełnił zakończeniem i bibliografią. We wstępie doktorant zwięźle i przekonująco wyjaśnia powody podjęcia omawianej w pracy problematyki badawczej, klarownie stawia tezy, wokół których ogniskować mają się prowadzone przez niego rozważania, a także lokuje je w kontekście szerszej debaty, jaka toczy się wokół postulatów naturalizacyjnych prawoznawstwa (w którą zasadniczy wkład wnosi właśnie krakowskie środowisko filozoficznoprawne).

W pierwszym rozdziale rozprawy autor dokonuje charakterystyki pojęciowej eksperymentu myślowego jako narzędzia używanego do rozwiązywania problemów poznawczych, który ma swoje ugruntowane miejsce w wielu dziedzinach wiedzy. Następnie przechodzi do omówienia specyfiki rozumowań prawniczych i używanych w nich metod, aby w rozdziale trzecim podjąć temat roli eksperymentów myślowych w rozumowaniach prawniczych napotykanym tak filozofii prawa, jak i dogmatyce prawniczej, prawodawstwie oraz stosowaniu prawa. Każdy rozdział zakończony jest częściowym podsumowaniem, a całość rozprawy wnioskami odnoszącymi się do postawionych na wstępie tez badawczych.

Przyjęta przez autora struktura i tok prowadzonych rozważań nie budzi moich wątpliwości ani zastrzeżeń. Praca skonstruowana jest poprawnie i przejrzysto, a wnioski stawiane przez autora są przekonująco i zrozumiale uargumentowane. Rozprawa napisana jest w sposób jasny, nie nasuwający nazbyt wielu wątpliwości dotyczących właściwego rozumienia prezentowanego przez doktoranta stanowiska (co nie zawsze jest łatwe do osiągnięcia przy omawianiu złożonych problemów filozoficznych i metodologiczno-prawnych). Literatura przedmiotu została dobrana prawidłowo i składa się zarówno z publikacji prawniczych (wśród których wskazać jednak można pewne przeoczenia, wymienione w dalszej części recenzji), jak i piśmiennictwa ogólnofilozoficznego oraz dotyczącego metodologii tych nauk pozaprawnych, w których rola



eksperymentów myślowych jest wyraźniej dostrzegana i czyniona bardziej bezpośrednim przedmiotem refleksji niż działa się to w dotychczas w prawoznawstwie.

Najsłabszą stroną pracy jest spora liczba niedociągnięć stricte techniczno-redakcyjnych, zarówno w bibliografii, jak i przypisach zamieszczanych w samym tekście rozprawy (np. brak danych publikacyjnych aktów normatywnych, nieujednolicony sposób cytowań czasopism, pominięcia niektórych danych bibliograficznych etc.). Są to jednak kwestie uboczne, których ranga w żadnej mierze nie rzutuje, w mojej ocenie, na ocenę meritum recenzowanej rozprawy.

3. Zawartość merytoryczna

Rozprawa stawia dwie główne tezy badawcze. Pierwsza ma charakter deskryptywny i głosi, że eksperymenty myślowe jest narzędziem używanym powszechnie w rozumowaniach prawniczych (zarówno filozoficzno-prawnych, jak dogmatycznych i praktyczno-prawnym dyskursie stanowienia i stosowania prawa), nawet jeżeli odpowiednie procesy myślowe nie są przez przeprowadzających je prawników jawnie i wyraźnie kwalifikowane (ani nawet postrzegane) jako eksperymenty myślowe. Zgodnie z drugą ze stawianych przez autora tez, w tym przypadku mającą charakter normatywny, eksperymenty myślowe stanowią przydatne i wartościowe narzędzie rozumowań prawniczych i powinny być używane w sposób bardziej samoświadomy, uwzględniający ich metodologiczny charakter i właściwości, tak aby w sposób możliwie pełny wykorzystać wiążące się z tym sposobem rozumowania i argumentacji zalety i zminimalizować typowe dla niego zagrożenia.

Punktem wyjścia rozważań prowadzonych wokół tych dwóch zasadniczych tez badawczych są zagadnienia pojęciowo-definicyjne związane z wyodrębnieniem i charakterystyką eksperymentu myślowego jako swoistego typu procesów myślowych służących rozstrzygnięciu określonych problemów poznawczych. W tym celu autor analizuje genezę i rolę eksperymentów myślowych jako sposobu rozumowania dążąc do



umiejscowienia ich w szerszym kontekście metodologicznym. W wyniku tych badań definiuje eksperyment myślowy jako mentalną symulację wyobrażonej sytuacji w celu przetestowania pewnej założonej teorii, hipotezy czy przekonania. Istotą takiego eksperymentu jest skonfrontowanie testowanej hipotezy z „wiedzą tła”, której aktywizacji i reorganizacji służy mentalna symulacja scenariusza, w którym dana hipoteza współdziała z innymi elementami rzeczywistości, której wyobrażeniu służy użycie odpowiednio skonkretyzowanych zasobów wiedzy tła.

Eksperyment myślowy stanowi – w ujęciu autora – rodzaj myślenia skoncentrowanego na analizie przypadku służącego wyprowadzeniu z niej określonych generalizacji (na zasadzie *bottom-up*). Umożliwia zatem aktywację myślenia konkretnego dzięki takiemu wykorzystaniu posiadanej wiedzy ogólnej, która pozwala na „zderzenie” testowanej hipotezy z relewantnymi dla jej praktycznych konsekwencji elementami takiej wiedzy, których identyfikacja i wykorzystanie do tego celu nie zawsze jest łatwe do osiągnięcia w drodze rozumowań bardziej abstrakcyjnych.

Autor dyskutuje i formułuje kryteria pozwalające na ocenę stopnia w jakim dany eksperyment myślowy można uznać za „udany”, a także wyodrębnia dwa podstawowe modele eksperymentów myślowych – mających charakter bądź to „*necessity refuter*” bądź też „*possibility refuter*”. Choć autor wyraża wątpliwość czy wskazana w literaturze dychotomia daje się z równym powodzeniem jak w fizyce czy filozofii zastosować także do prawniczych eksperymentów myślowych (np. interpretacyjnych), to udzielona przez niego odpowiedź pozytywna wydaje się nieco arbitralna. Przedstawiona w rozprawie argumentacja wydaje się w tym miejscu pozostawiać pewien niedosyt; na bliższe omówienie zasługiwałaby bowiem, jak się wydaje, możliwość i struktura takich eksperymentów myślowych, które służą jedynie wyborowi rozwiązania o sumarycznie lepszych następstwach niż inne, również możliwe hipotezy interpretacyjne czy sposoby regulacji danego wycinka stosunków społecznych. W dalszym rozdziale, poświęconym miejscu eksperymentów myślowych w poszczególnych domenach refleksji prawniczej, autor dostrzega i poświęca sporo miejsca takim właśnie eksperymentom myślowym (np. interpretacyjnym lub stanowiącym mentalną symulację spodziewanych efektów

ustanowienia określonych regulacji prawnych), które nie wydają się pokrywać z wcześniej przyjętym, dychotomicznym podziałem struktury eksperymentu na *necessity* lub *possibility refuter*.

Choć więc pod niektórymi względami metodologiczną charakterystykę eksperymentów myślowych można byłoby dodatkowo rozwinąć, przeprowadzone w pierwszej części pracy analizy pojęcia i kryteriów eksperymentu myślowego uważam, co do zasady, za bardzo kompetentną, interesującą i cenną podbudowę pod dokonywane przez niego w dalszych częściach pracy ustalenia dotyczące miejsca eksperymentów myślowych w rozumowaniach prawniczych.

Następnie autor przedstawia analizę rozumowań prawniczych zmierzając do usytuowania eksperymentu myślowego w szerszym kontekście metodologicznym prawoznawstwa. Dokonując podziału koncepcji rozumowań prawniczych na trzy główne nurty: formalno-logiczny, hermeneutyczny i argumentacyjny dochodzi do wniosku, że nie pozwala on na satysfakcjonujące naświetlenie miejsca eksperymentu myślowego w instrumentarium rozumowań prawniczych. W konsekwencji, poszukując bardziej przydatnego dla postawionych przed sobą celów badawczych ujęcia rozumowań prawniczych w miejsce tego podziału proponuje odróżnienie rozumowań mających charakter *top-down* i *bottom-up*. Autor podąża tu za ujęciem tego odróżnienia prezentowanego w literaturze prawniczej Richarda Posnera, jednakże warto zauważyć, że pewne próby tego rodzaju dychotomicznej charakterystyki różnego typu rozumowań prawniczych podejmowane były już także wcześniej – również w polskiej literaturze prawniczej. Przykładem takiego stanowiska może być propozycja odróżniania „dedukcyjnej” i „indukcyjnej” metody wykładni prawa wysunięta swego czasu przez T. Zielińskiego (*Dwie metody wykładni prawa*, „Państwo i Prawo”, 1974, z. 11, s. 55 i n.), która przed laty przeszła praktycznie bez echa, a w kontekście obecnych rozważań i ustaleń autora zasługiwałaby zapewne na przypomnienie.

Zdaniem doktoranta eksperyment myślowy stanowi rozumowanie *bottom-up*, który jednak dąży do naturalnej interakcji z rozumowaniami *top-down*. Służy bowiem bądź to odrzuceniu abstrakcyjnej hipotezy, bądź jej modyfikacji, bądź też wreszcie –



wyjaśnieniu. Z tego względu, zdaniem autora, eksperymenty myślowe stanowią (jak uważa - w przeciwieństwie do analogii) taki rodzaj rozumowania *bottom-up*, który pozostaje w ścisłym związku i swego rodzaju naturalnym sprzężeniu z rozumowaniami *top-down*.

Odejście przez doktoranta od zazwyczaj przyjmowanych typologii lub klasyfikacji metodologicznych metod prawniczych na rzecz powrotu do postrzegania ich jako nakładających się na siebie rozumowań „oddolnych” i „odgórných” wydaje mi się posunięciem cennym i celowym z punktu widzenia tematyki rozprawy. Pozwala lepiej dostrzec naturę, rolę i wartość eksperymentów myślowych w rozwiązywaniu problemów prawnych. Pewne wątpliwości budzi jedynie tak wyraźne przeciwstawienie interakcyjności eksperymentów myślowych oraz analogii, jako rozumowania mającego jakoby pozostawać co do zasady czystym przypadkiem rozumowania o charakterze *bottom-up*. Wydaje się to dyskusyjne przynajmniej w odniesieniu do modelu analogii dokonywanej poprzez budowaną *ad hoc* „teorię” uzasadniającą podobieństwo rozstrzygnięć w różnych podpadających pod nią przypadkach (s. 110-114). Należy także zauważyć, że omawiając rozumowania *per analogiam* autor nie uwzględnił dość obszernej literatury polskiej (w tym prawniczej) poświęconej temu rodzajowi rozumowania i jego modelom, wśród których wymienić należy chociażby prace J. Nowackiego (*Analogia legis*, Warszawa 1966), A. Bieli (*Analogia w nauce*, Warszawa 1989) czy Z. Wolaka (*Analogia w filozofii i nauce*, „Zagadnienia filozoficzne w nauce”, 2002, t. 30, s. 81 i n.).

Najistotniejszy i najbardziej wartościowy jest – w mojej ocenie – rozdział 3 rozprawy omawiający eksperymenty myślowe w poszczególnych dziedzinach prawoznawstwa i praktycznej refleksji prawniczej. Autor przekonująco wykazuje, że są one faktycznie obecne zarówno na gruncie rozumowań prowadzonych w filozofii prawa, dogmatyce prawniczej, jak i dyskursie stanowienia i stosowania prawa. Ich rzeczywista rola dalece przekracza poziom samoświadomości prawników związanych z posługiwaniem się tą formą rozumowania prawniczego.



Najistotniejszą z funkcji eksperymentu myślowego w praktyce stanowienia i stosowania prawa, a także dogmatyce prawniczej jest dążenie do zapewnienia koherencji systemu prawnego. Do charakterystycznych cech prawniczych zastosowań eksperymentu myślowego należy jego miękki, argumentacyjny charakter (co w pewnej mierze zdaje się, jak już wspomniałem, kolidować z ustaleniami dotyczącymi dwóch głównych modeli eksperymentu dokonanyymi przez autora w początkowej części pracy). Ponadto, na ogół mają one charakter „ukryty” w tym znaczeniu, że nie są one w ten sposób nazywane, a nawet wyraźnie wyodrębniane w ramach rozumowania prawniczego przez prowadzące je podmioty. Wymagają rekonstrukcji w oparciu o wnioski, które często formułowane są z pominięciem sposobu ich sformułowania mającego charakter właśnie *par excellence* tego rodzaju eksperymentu.

Rozważania doktoranta zawarte w tej części pracy budzą moje najwyższe uznanie i wskazują na istotne, a słabo dotąd dostrzegane, aspekty rozumowań prawniczych, które z całą pewnością stanowią oryginalny i wartościowy wkład do stanu wiedzy o metodologicznych aspektach rozwiązywania przez prawników dogmatycznych, praktycznych i filozoficznych problemów prawoznawstwa.

W oparciu o przeprowadzone przez siebie badania autor w sposób przekonujący wykazał, że „eksperymenty myślowe stanowią jedno z naturalnych narzędzi analizy systemowych i ‘faktycznych’ skutków decyzji normatywnych i interpretacyjnych podejmowanych przez prawników i wydaje się, że to właśnie ‘naturalność’ tej metody rozumowania sprawia, że tak często pozostaje niezidentyfikowana nawet przez tych, którzy jej używają” (s. 205). Podobnie „naturalną” rolę odgrywają w decyzjach stanowienia prawa – gdzie rozbudowana i wyrafinowana wersja tego rodzaju rozumowania stanowi najistotniejszy element prawidłowo dokonywanej oceny skutków regulacji – z tą różnicą, że wiedzę tą zastępować winna tu odpowiednio zgromadzona i zweryfikowana wiedza empiryczna na temat zależności przyczynowych mających znaczenie dla możliwych do sformułowania predykcji co do wpływu stanowionych regulacji na relewantne domeny stosunków społecznych (ten wątek – różnicy pomiędzy intuicyjną wiedzą tą, a świadomie zgromadzonymi informacjami o faktach i



zależnościach z którymi „konfrontowane” jest w ramach symulacji mentalnej testowane rozwiązanie prawne mógłby być – w mojej ocenie – nieco bardziej rozwinięty i pogłębiony w odpowiednich miejscach rozprawy).

Uważam, że w sposób dostatecznie przekonujący autor wykazał także zasadność postawionej przez siebie tezy normatywnej. Już sama powszechność i nieodzowność eksperymentów myślowych we wszelkich dziedzinach refleksji prawniczej wskazuje w pewnej mierze na przydatność posługiwania się nimi dla rozwiązywania wielu typowych problemów prawnych. Doktorant wskazuje też na swego rodzaju nieodzowność uciekania się do eksperymentu myślowego ze względu na praktyczną niemożliwość zastąpienia tej metody rozumowania jakimikolwiek innymi dostępnymi sposobami osiągania podobnych celów poznawczych (w szczególności przy rozwiązywaniu tego rodzaju problemów, jak np. uściślaniu definicji czy ocenie zasadności potencjalnych sposobów wykładni poszczególnych przepisów).

Jednocześnie rosnąca złożoność prawa i rzeczywistości do jakiej jest ono odnoszone i stosowane powoduje, że wręcz rosnąć może rola takich sposobów rozumowania, które pozwalają na efektywną reorganizację wiedzy w sposób pozwalający na jej aplikację do problemu, którego wieloaspektowość znacząco utrudnia jego skuteczną weryfikację jedynie w oparciu o abstrakcyjne rozumowania typu *top-down*.

Oznacza to, jak konkluduje autor, że brak odpowiednio rozwiniętej metodologicznej samoświadomości posługującej się nią prawników naraża ich rozumowania na zwiększone ryzyko błędów, na jakie podatna jest metoda eksperymentu myślowego (np. niekompletnej czy wręcz przypadkowej „wiedzy tła” służącej testowaniu danej hipotezy). Jeżeli eksperymenty myślowe są na gruncie rozumowań prawniczych narzędziem powszechnie stosowanym i – jak się wydaje – nieusuwalnie w nich obecnym, to zdjęcie z tej metody rozumowania odium „epistemicznej podejrzliwości” znacznie ułatwiłoby weryfikację faktycznie używanych eksperymentów myślowych w oparciu o dyskutowane w literaturze (i wskazane w rozprawie) kryteria „udanego” posłużenia się tym sposobem rozwiązywania problemów poznawczych.



Obydwie tezy badawcze postawione przez autora rozprawy uważam za ważne, interesujące i przekonująco uzasadnione. Choć w pracy odnaleźć można wspomniane wyżej wątki, które mogłyby zostać szerzej rozwinięte i pogłębione, całość rozprawy uważam za wartościowe i w dużej mierze pionierskie przedsięwzięcie naukowe, rzucające istotnie nowe światło na istotny element rozumowań prawniczych słabo dotąd dostrzegany i praktycznie nieczyniony przedmiotem świadomej refleksji metodologicznej w polskim i zagranicznym prawoznawstwie. Zasługuje to, w moim przekonaniu, na podkreślenie bardzo wysoką ocenę zarówno odwagi intelektualnej autora, jak i umiejętności niezbędnych do zadowalającego sprostowania podjętemu wyzwaniu badawczemu.

4. Konkluzja

Przedstawioną mi do recenzji rozprawa doktorska pt. *Eksperymenty myślowe w prawie* oceniam jako zawierającą oryginalne i samodzielne rozwiązanie istotnego problemu naukowego oraz wykazującą odpowiednią wiedzę i kompetencje badawcze doktoranta. W oparciu o przedstawione wyżej względy uważam, że **w pełni odpowiada ona wymaganiom stawianym rozprawom doktorskim, przewidzianym w art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki** (t. j. Dz. U. z 2016 r. poz. 882 z późn. zm.). W tym stanie rzeczy **wnoszę o dopuszczenie Pana mgr. Mateusza Tondery do dalszych etapów przewodu doktorskiego.**